

82 L. dz. XIA-00987/83

Tajne spec. znaczenia

Egz. nr 4

66

INFORMACJA NR 11

dotycząca wizyty papieża w Polsce, opracowana w oparciu o materiały "W", odnotowane w dniu 21 czerwca 1983 r.

Nadal w dokumentach "W" dominuje problematyka dotycząca przebiegu wizyty Jana Pawła II. W większości odnotowanych komentarzy zawarto relacje z uroczystości, które odbyły się w Warszawie i Częstochowie. Opisy wyniesionych wrażeń z tych uroczystości najczęściej odnoszono do zadowolenia i radości z faktu uczestniczenia w spotkaniu z papieżem.

W listach prezentowano subiektywne odczucia jakie zrodziły się - u autorów listów po obejrzeniu relacji telewizyjnych i radiowych. M.in. wielu piszących zwróciło uwagę na wcześniejsze jakoby zakończenie transmisji telewizyjnej z uroczystości na Jasnej Górze. Zdaniem piszących - powodem tego było wznoszenie przez tłum okrzyków na cześć "Solidarności" i L. Wałęsy. Niektórzy stwierdzali, że dziwi ich decyzja o przerwaniu transmisji, gdyż wzbudziło to więcej domysłów i nieprzychylnych komentarzy, niż pokazywanie pro-solidarnościowych akcentów.

W kilkudziesięciu dokumentach powtarzały się spekulacje na temat planowanego spotkania papieża z L. Wałęsą. Zapowiedź tego spotkania traktowana jest jako ustępstwo ze strony władz. Kontrowersyjne są natomiast opinie, co do jego ewentualnych następstw i wpływu na sytuację społeczno-polityczną kraju.

Otrzymują:

tow. Straszewski

tow. Stochaj

tow. Płatek

Dyżurny Operacyjny

Ministra

W kilkunastu listach sugerowano, że będzie to ewidentnym dowodem papieskiego poparcia dla "Solidarności". Oczekuje się w związku z tym, że wzmacni się pozycja podziemnej "Solidarności" a jej działacze "natchnie się nowym duchem walki o słuszną sprawę".

Nieliczni piszący dopatrują się w tym spotkaniu zapowiedzi zwiększenia rangi dialogu między władzą a Kościołem oraz większego zaangażowania Episkopatu na rzecz wprowadzenia w Polsce pluralizmu związkowego.

Odnotowano także pierwsze komentarze, których autorzy w oparciu o dotychczasowy przebieg wizyty starali się przewidzieć jej wpływ na rozwój sytuacji społeczno-politycznej w Polsce.

W kilku dokumentach podkreślano, że w miejscowościach, które odwiedził już papież, nie powiodły się próby zorganizowania zamieszek. Zdaniem piszących - świadczy to o niechęci większości społeczeństwa do "rozwiązywania polskich problemów metodą kamieni z jednej, a armatek wodnych z drugiej strony". Kontrowersyjne były sugestie, co przyniesie Polsce ta wizyta.

Część piszących sugerowała, że wizyta papieża przyczyni się do umocnienia jedności narodowej. Inni natomiast wskazywali, że spowoduje pobudzenie grup opozycyjnych i może dojść wówczas do rozruchów w całym kraju. M.in. pisano: "władze będą po tej wizycie przegrane. Naród ruszy do boju, jak nigdy dotąd ... Groźba buntu narodu wisi nad naszymi głowami". Spekulowano także, że istnieje możliwość zaostrzenia dyscypliny i stosunków państwo - Kościół.

Z Suwałk informowano, że przesyłane są anonimowe donosy do różnych instytucji, urzędów i prasy o uprawianiu praktyk religijnych przez osoby zajmujące wysokie stanowiska w administracji państwowej, pracowników komitetów partyjnych oraz funkcjonariuszy MO, SB i WP. Podkreślano uczestnictwo dzieci z tych rodzin w komuniach jak również ich osobisty udział w różnych uroczystościach kościelnych.

W dokumentach pisanych przez księży z województwa radomskiego wskazywano, iż w czasie pobytu papieża w kraju wzrosła ilość osób przystępujących do spowiedzi, komunii oraz dokonujących chrztu dzieci. W większości dotyczy to osób, które z obawy przed konsekwencjami służbowymi, bądź z powodu niepraktykowania nie uczyniły tego wcześniej.

W dniu 21 czerwca br. odnotowano przesyłanie następujących dokumentów tematycznie dot. wizyty papieża:

- 6 egz. listów rozsyłanych po kraju z wizerunkiem papieża na tle krat z napisem: Jan Paweł II, Polska. 16 - 22 czerwca 83. "Solidarność".

Na odwrocie tej kartki zamieszczono "pozdrowienia z Jasnej Góry ze spotkania z papieżem." "Solidarność".

/Piotrków Tryb./

- 5 kart pocztowych opatrzonych znaczkiem z wizerunkiem papieża. Znaczki wydane są przez pocztę "Solidarność". Wykonane są one prawdopodobnie stemplem kauczukowym.

/Warszawa/

x

x

x

Do niniejszej informacji załączamy wybór fragmentów listów komentujących wizytę Papieża w Warszawie.

Załącz. 1 na 3 str.

Druk: MS

DYREKTOR BIURA "W" MSW

/Płk Ryszard WÓJCICKI/

Tajne spec.znaczenia

Egz.nr 4

W Y B Ó R

opinii i komentarzy odnotowanych w dniu 21 czerwca br.  
w Wydziale "W" KSMO

..." Jestem poruszona zmianą Jego wyglądu. ... To co mówi, także jest bolesne, nacechowane wielkim wysiłkiem moralnym i brakiem pewności, że Jego słowa w całości trafią do ludzi, czy część słuchaczy - kto wie, jaka część - nie poluje tylko na sformułowania, które będzie można zamieścić w swojej oficjalnej wypowiedzi czy w swojej ulotce. Jakże inaczej było tamtym razem..."

..." Witano wszystkie nadchodzące na sektory delegacje wielkimi owacjami, dla każdej organizacji inne okrzyki, jak wchodziła delegacja Gdańska, to na całym stadionie ukazały się sztandary solidarności /potem znikaly, ale ukazały się i na powitanie papieża i innych okazji, a wszystkie ręce wyciągały się z V - nawet po dwie ręce co gorliwsza młodzież wysuwała/ - wyglądało to tak jak pole pochylonych kłosów, bo rozległość stadionu wszystko bardzo zmniejsza; ... Nabożeństwo i wszystko razem było wybuchem polskości - tego się nie da opisać. Ale wyjście było makabryczne - pozamykali milicją i wojskiem główne arterie i te tłumy w ciemnościach i kurzu kłębiły się bocznymi uliczkami. Nie było żadnej komunikacji ..."

..." Wszystko co było do tej pory w Warszawie z przemysłu rozrywkowego, łącznie ze zjazdem prynciowym to namiastka wątpa prawdziwego entuzjazmu, z jakim udręczony lud w środku Europy

witał swego przywódcę duchowego Ojca Świętego Jana Pawła II. Nie ma najmniejszej wątpliwości, wkraczamy w nową erę zostawiając za sobą cywilizację śmierci, cywilizację zaprogramowanej nienawiści i walki klas. Dopiero teraz jasno widać jak wiele racji mieli Wieszczowie, którzy wyrwanie z niewoli łączyli z osobą Papieża Polaka. Chwała im za to, że zostawili nam tak nieprawdopodobną wizję, i dał Bóg, który jest z Chrystusem, a nie dla antychrysta. Jakie były hasła, okrzyki, transparenty nie piszę, żeby cenzura nie zepsuła listu. Nie było tam tego wszystkiego, co zazwyczaj miałą w telewizji. Jeżeli dobrze dalej pójdzie - to jest początek końca, resztę załatwi rok 1984, przełomowa data w życiu narodów. Siły wrogie człowiekowi mogą być jeszcze niebezpieczne, ale to jest bezradność osaczonego zwierza..."

..." ks. Prymas Glemp zaprosił mnie na kolację z Papieżem na piątek godz. 21 do pałacu prymasowskiego przy ul. Miodowej, na której musiałem być, ponieważ dla mnie to wielkie wyróżnienie i zaszczyt.

Było około 40 osób z najbliższego grona. Cywilnych osób - 15, w tym trzy panie, 5 kardynałów, kilku arcybiskupów, biskupów i prałatów. Ojciec Św. przywitał się z każdym i zajął miejsce przy stole. Bardzo był zmęczony po Mszy św. na Stadionie 10-lecia. Kolacja była postna, bo piątek. Żadnych przemówień nie było. Po kolacji, która się skończyła o godz. 22<sup>30</sup> Papież pożegnał się ze wszystkimi i poszedł na spoczynek. Otrzymaliśmy na pamiątkę po książce pt. "Nie lękajcie się" wydaną w Watykanie i po medalu połączanym z podobizną Ojca św. i Matki Boskiej Częstochowskiej."

..." podczas pobytu papieża Jana Pawła II w Warszawie miałam okazję porozmawiać z amerykańskim dziennikarzem...  
... Ale papieża i tak widziałam na własne oczy, gdy był w Katedrze Św. Jana - byłam u sąsiada, który ma okna idealnie na przeciwko tegoż kościoła! Ja mam okno od podwórka, ale i tak widziałam Go przez około 15 minut z wyłączeniem mszy,

której tylko słuchałam z okna.

Właśnie u mojego sąsiada był ten amerykański "journalista"  
rozmawiałam z nim przez czas od godziny 18<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup> ...

To było wspaniałe, łącznie z pomocą w robieniu zdjęć,  
uczestniczeniu w żywej dyskusji i pozowaniu do zdjęć na tle  
górných warstw kościoła! W oknie ..."